

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 14 Stycznia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest *Ruskiego Inwalida*, dnia 7 stycznia.

Podług gazety, *Journal de St. Petersbourg*, z dnia 4 t. m., CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerami orderu s. *Anny* 2giej klasy: *Z ozdoba brylantowq*: PP. *Kazaława*, kapitana 1szej klasy ekwipażu gwardyi, i *Pietuchowa* 2, rangi 8mej klasy, należącego do kancelaryi Naczelnika Głównego Sztabu; *Bez brylantow*: radców stanu: *Łosiewa*, jeometrę gubernii irkuckiej; *Swien-skiego*, doktora medycyny; *Hachota*, rangi 5tej klasy, eksekutora w departamencie inspekcyjnym głównego sztabu; radców kolegialnych: *Felknera*, doktora medycyny; *Lenza*, naczelnika oddziału zagranicznego w kancelaryi Wojennego Jenerała Gubernatora St. Petersburskiego: pólkowników: *Kropotowa*, dowódcę 10 pólku strzelców konnych; *Rehbindera* 2, pólku pierwszego czernihowskiego oficera głównego sztabu 2go korpusu piechoty; *Adlerberga* 1, regimentu gwardyi moskiewskiej, Adjutanta J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MIKOŁAJA, Inspektora jeneralnego inżyneryi; *Sławuńskiego*, dowódcę regimentu pieszego kostromskiego; *Iwanowa*, dowódcę 6tej brygady artylleryi; *Szlangowskiego*, rangi 6tej klasy, naczelnika oddziału w departamencie inspekcyjnym głównego sztabu J. C. M.: podpółkowników: *Demienka*, regimentu huzarów pawłogradzkiego; *Tomicza*, dowódcy kompanii artylleryi konney N. 4: kapitanów: *Turgieniewa*, pólku dragonów gwardyi, pierwszego adjutanta głównego sztabu J. C. M.; *Miasojedowa*, 1go adjutanta 2go korpusu piechoty. — Otrzyma-li znaki brylantowe tegoż orderu i teyże klasy: radcy kolegialni: *Pawłowski*, mistrz policyi w zgromadzeniu panien ślacheckich; *Janowski*, pocztmistrz gubernii podolskiej; pólkownicy: *Glaserap*, dowódca pólku elizabetgradzkiego huzarów; baron *Offenberg* 1, dowódca pólku pawłogradzkiego huzarów; *Kupfer*, dowódca pólku iziumskiego; *Gerken*, dowódca brygady artylleryyskiej; *Ountillier*, 5tej; radca dworu: *Wakrouszew*, zostający przy jenerale dyżurnym głównego sztabu J. C. M.; podpółkownik *Tuczek*, dowódca brygady artylleryi konney, należący do 2giej dywizyi huzarów; P. *Brijanzaninow*, kapitan odstawny, marszałek gubernialny wologodzki.

Na skutek zalecenia prezydenta CESARSKIEY Akademii Medyko-Chirurgicznej, Radcy Taynego *Wilje*, wielkiego miłośnika literatury klassycznej, poświęca się w niej jeden dzień dla Rzymskiej *Talii*, muzy *Plouta* i *Terencyusza*. D. 29 grudnia r. z. studenci dali reprezentacyą *Amfitryona*, w obecności P. Zarządzającego ministerjum spraw wewnętrznych, rzeczywistego radcy taynego *Łan-skiego*; PP. Radców taynych, *Speranskiiego*, *Ole-nina* i Hrabiego *Chwostowa*, Xiążęcia *Szachowskiego*, oraz wielu miłośników i znawców literatury starożytney. Jeden z literatów, będący na tém wystawieniu, udzielił nam taką o niem wiadomość: „Po ochotnikach Sztuki Dramatycznej, którzy niekiedy tylko i to dla własnego zadowolenia wychodzą na scenę w chitonach i chlamidach, nie wymaga się doskonałości deklamacyi,

mimiki, i t. d. Dość jest, jeśli się oni przejęli myślą i zwrotami dialogu, i stosowne czynią odmiany w mowie i postawie. Z tego względu widzowie bardzo byli zadowoleni. *Amfitrion* celował grą uważną, czystością i przyjemnością wymawiania; również *Jowisz*, *Alkmena* i *Bromia*; rola tey ostatniey w ogólności pięknie była wykonana i z wielką rozważą czytana, osobliwie miejsce: *Spes atque opes vitae meae jacent sepultae in pectore*. *Obadwa Sozyo*, napastny i bojaźliwy, wybornie pojęli i wydali swe charaktery. *Blefaron*, kiedy go *Amfitryonowie* obierają na pośrednika, ucieszył widzów swą niepewnością. — Po komedyi łacińskiej dana była sztuka narodowa, pod tytułem: *Karczma Żydowska*. Przyznać należy, że nadzwyczaj pięknie: pocziwy żydek był najzabawniejszy. (*Pczo. Póln.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 18 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia onegdayszego przybył do tuteyszey stolicy JP. *Stratford Canning*, jadący do *Petersburga*, w znaczeniu posła angielskiego przy Dworze Cesarsko-Rossyyskim, i po dwódniowym w niey pobycie wyjechał w dalszą drogę.

Dnia 18 h. m. XX. Bazylianie tuteysi odprawili obrządkiem swoim solenną processyą *Jordanską* na *Wisłę*, kilka tysięcy było zgromadzonego ludu: kazanie miał JX. *Augustyn Sniadecki* Franciszkan. Najpiękniejszy stan powietrza służył temu świętemu obrządkowi.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 12 stycznia.

N. Król Jmć raczył uwolnić JW. *Zerboni di Sposetti* od obowiązków służby, a to ze względu na nadwątlone jego zdrowie. W skutku czego tenże złożył dziś urząd rzeczzonego Prezesa W. Xięstwa Poznańskiego, który z wyższego postanowienia JW. *Colomb*, Szef Prezydent Rejencyi, tymczasowo sprawować będzie. (*G. W.*)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 26 grudnia:

(*St. Petersb. Zeit*)

Zimazacz ęła się ułnas w tym roku, sposobem nadzwyczajnym i bardzo uderzającym. Poranek d. 17 grudnia był bardzo posepny: gęste obłoki zakrywały firmament. Po południu mocny wiatr N. O. O. oczyścił powietrzokrag, i słońce się ukazało. Temperatura, dotąd łagodna, zaczęła być coraz ostrzeyszą, a pod wieczor, kiedy wiatr zamienił się prawie w wicher, zimno było dokucające. Znagła o kwadransie na głą wieczorem dała się postrzedz błyskawica błękitnawa, koloru płomienia spirytusowego: po niey wnet nastąpił mocny grzmot z wielkim śniegiem. Pioruny ponowiły się do 5ciu razy, a to z taką mocą, jak się dają styszeć tylko w miesiącach letnich. Burza ta nie przeszła bez nieszczęścia: gdyż piorun uderzył w wieżę kościoła w *Heiligenstad*, i zapalił. Wieża się rozwaliła; trzy jey dzwony upadły i rozbiły się. Ogień objął dach kościoła, i dopiero po wielu szkodach został ugaszony. Zawieja trwała kilka godzin w

nocy. Podczas burzy, która do 10 minut trwała, spadł cieplomierz na punkt marżnienia.

Dnia 17 grudnia uczyniono tu doświadczenie ognia w szpitalu wojskowym, przez dotknięcie wierzchołka głowy rozpalonym żelazem jednemu, od półtora roku *kataleptykowi*. Wprawdzie nie zrzadzono przez to żadney bezpośredniy odmiany; atoli pokilkakrotne otwieranie i zamykanie oczu, które w ten czas postrzeżono, zdaje się być skutkiem pożądanym tego działania, które zresztą pod czas operacyi niesprawilo, ani konwulsy, ani inney odmiany na twarzy.

Dnia 4 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

N. Cesarz Jmó dał wielki krzyż orderu *Leopolda* Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi-Majorowi i Jenerałowi-Adjutantowi Króla Jmci Pruskiego, Panu *Witzleben*, tudzież Królewsko-Pruskiemu Jenerałnemu Pocztmistrzowi i Posłowi przy Seymie Związku Niemieckiego, Panu *Nagler*, nakoniec Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi-Porucznikowi i Kommissarzowi wojskowemu przy Seymie Związku Niemieckiego, Baronowi *Wollzogen*.

Słychać, iż NN. Cesarstwo Ichmość wyjadą w marcu do *Medyolanu*, gdzie przez wiasną zabawę, a częścią lata przepędzą w *Wenecyi*.

Pan *Stratford Canning*, Posel Angielski przeznaczony do Dworu Cesarsko Rosyjskiego, miał przed kilku dniami u Monarchy naszego prywatne wysłuchanie, które trwało przeszło godzinę. Uda się wkrótce w dalszą podróż do *Petersburga*.

Xiążę Saski *Jan* z małżonką swoją *Amalią Augustą*, Królowną Bawarską, wyjechał ztąd wczorą do *Drezna*.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 28 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 20 b. m. odprawil Oyciec S. tajny Konsystorz na Watykanie, i mianował swoich Legatów *a latere* do otwarcia drzwi trzech Bazylik w nadchodzący Rok Jubileuszowy. Doniosł potem Jego Świątobliwość, iż Kardynała *Galeffi* mianował swoim Kammerlingiem, po dobrowolnym złożeniu tego urzędu przez Kardynała *Pacca*. Wyniosł nakoniec Papież kilku Biskupów na dostojność Arcy-Biskupią i mianował 11 Biskupow. Arcy-Biskup Toledański *Inguanzo-Ribera*, urodzony d. 29 grudnia r. 1764 w *Slanes*, w Asturyi, otrzymał kapelusze kardynalski. Z powodu tych mianowań, oświecono wieczornem palace Kardynałów, Posłów zagranicznych i Prałatów, oraz gmachy publiczne. Tegoż dnia Kawaler *Guistiniani* wyjechał z *Rzymu* do Hiszpanii, dla oddania kapelusza kardynalskiego Arcy-Biskupowi *Ribera*.

NIEMCY.

Od brzegow Menu d. 4 stycznia

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmó Francuzki przesłał list Stanom szwajcarskim, pisany d. 6 z. m. Oświadczył w nim, iż zamiar Króla Jmci Neapolitańskiego, względem przyjęcia kilku półków szwajcarskich do służby swojey powiększa szacunek jego dla tego narodu, ponieważ był świadkiem niewzruszoney wytrwałości, mężstwa i wierności szwajcarów, tak w szczęściu, jak i w nieszczęściu; gdy dawniey niemi dowodził; a wysoko ceniąc cnoty wojskowe szwajcarów, życzy sobie, aby mogli być podporą tronu Monarchy i rodziny jego.

Dnia 25 z. m. umarł w *Ettenheim* francuzki jenerał porucznik, margrabia *Thumery*, w 85tym roku życia swego. Podczas rewolucyi wraz z Xięciem *d'Enghien* opuścił oycyznę i schronił się do *Ettenheim*, gdzie razem z rzezonym Xięciem, został poymany i kilka miesięcy siedział w więzieniu w *Strazburgu*. Większość członków sądu wojskowego jedną tylko krótką rozstrzygnięciem jego uwolnienie. Przeżył resztę życia, to jest lat 22 w małym mieście *Ettenheim*.

TURCYA.

Stambul dnia 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 7 b. m. odprawiła się wielka rada ministrów tureckich. Zajęto się różnemi przedmiotami względem administracyi kraju i woyska, a między innemi uczyniono ważne odmiany bazów i dowódców woyska: baszostwo *Romeli* i razem naczelne dowództwo woyska lądowego tureckiego otrzymał *Mehmed Redszy* basza, dotychczasowy gubernator *Widdinu*; *Omer Vrione*, basza *Janiny* został mianowany dowódcą w *Salonice* i t. d., środki te będą miały wielki wpływ na stan rzeczy w Albanii i Epirze.

Wczasie burzy, 12ście statków wojennych egiptskich zawinęło do portu *Spinalonga*, w stroonie wschodniy miasta *Kandy*. Reszta floty udała się do zatoki *Marmarissa*.

Słychać, iż zaraz po odebraniu tych wiadomości posłano ztąd rozkaz *Ibrahimowi* baszy, aby, ile stan powietrza dozwoli, przyłączył się z całą wyprawą do 12:tu okrętów, stojących pod *Kandyą* i za pierwszą sposobnością przedsięwziął wylądowanie do *Morei*. Wewnątrz tego półwyspu, zatargi między stronictwami wzmożły się do tego stopnia, iż nawet podług twierdzenia gazet greckich, ostateczności spodziewać się należy.

Morowe powietrze nie ustalo jeszcze w kilku częściach stolicy tutej zey. Między innemi sprzątnęło ze świata *Mustafę* *Agę*, sprawującego interesu Perskie, z bratem jego i wszystkimi domownikami.

— Dnia 7. —

Słychać, iż kapitan basza, który powrócił i który w każdym zdarzeniu okazywał wielkie przywiązanie do Sultana, będzie umieszczony przy boku jego. Wreszcie zdaje się, iż Sultana ma niejaką obawę: gdyż ministrom swoim zlecił, aby nadal zawsze bywali z nim w meczecie, i razem wydał kilka rozkazów, celem powściągnięcia pospółstwa tuteyszego. Służącym lub niewolnikom zabroniono pokazywać się na ulicy po godzinie gtey wieczorem.

— Dnia 8. —

Obecny stan rzeczy w Państwie tureckiem był przedmiotem kilku nadzwyczajnych zgromadzeń Dywanu. Wielki Sultana był sam na kilku radach, lecz bezpośrednio do nich nienależał. Znajdował się zaś w pokoju przy sali, gdzie się członkowie Dywanu zgromadzili, a w pokoju tym mógł wszystko słyseć i widzieć, co się działo. Najważniejszym celem obrad było obmyślenie środków, jakich względem greków użyć wypada. Uznano je zaś tym potrzebniejszymi, iż nie dawno odebrano niepomysłne wiadomości o dalszych działaniach morskich *Ibrahima* baszy, które się wcale nie udały, i wielki smutek sprawiły. Niewiadomy jest jeszcze wypadek tych obrad: powszechnie atoli mówią, iż przez zinę nakazano nowe wielkie uzbrajanie lądowe i morskie, tak, aby z początkiem wiosny były ukończone, co jednak wymaga wielkich wydatków, a skarb publiczny jest wycieńczony. Rząd turecki usiłuje znaleźć sposób wywieścia z tego kłopotu. Skarżą się tu bardzo na postępowanie baszów po prowincyach, którzy nie tylko nie są posłuszni rozkazom Dywanu, lecz nawet zebranych podatków nie posyłają do stolicy, ale je dla siebie zatrzymują. Wielki Wezyr oświadczył na ostatniem zgromadzeniu Dywanu, iż sam chce stanąć na czele woyska. Wszakże nie przyjęto wniosku jego, z powodu, iż obecność jego, ile w terażniejszym czasie, jest bardzo potrzebną. Dawniejsze odwodowe woysko tureckie, podzielone na dwa korpusy (w *Bujukdere* i *Skutari*) zostało (jak wiadomo) posłane do woyska w zachodniy Turcyi i do Azyi, i od wiosny roku 1824 wcale go już nie masz. Postanowiono teraz ściągnąć nowe woysko odwodowe w okolicy *Stambułu*; składać się zaś będzie z tych tylko żołnierzy, którzy są w Azyi. Kapitan Basza po przybyciu swojem do *Stambułu* miał kilka tajnych wysłuchań u W. Sultana. Ciągłe dowodzić będzie flotą turecką. *Ibrahim* Basza utracił zupełnie ufność Porty, odtąd, jak bez steczenia bitwy

umknął przed grekami, i powrócił do brzegów Azji.

Od granic tureckich d. 18 grudnia.

(z teyże gazety.)

Według wiadomości z *Zante* pod d. 14 grudnia, *Kolokotroni*, syn, który niedawno wzniecił rozruchy przeciwko centralnemu rządowi greckiemu, został, podług jednych stracony, a podług drugich, zginął w bitwie stoczony z wojskiem rządowym.

Listy prywatne z Idryi pod d. 2 grudnia wyrażają, iż po bitwie morskiej, stoczony pod *Kandyą*, zaszła nowa bitwa niedaleko *Rhodus*, w której grecy spalili fregatę egipską i kilka statków przewozowych zabrali.

— Dnia 30. —

Gazeta grecka *Telegraf* z dnia 26 listopada pisze: „Fłota Baszy Egiptu usiłuje powrócić do kraju swego; lecz ściga ją oddział okrętów greckich z Idryi; nowe tryumfy przysposabiają się dla obrońców Krzyża.“

W 6 dni potem (jak wszystkie listy z *Archipelagu* zapewniają), nastąpiła ostatnia porażka *Ibrahima* Baszy.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 18 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*):

Rozchodzi się tu pogłoska, iż eskadra algierska, złożona z 2ch fregat i bryga, ściga okręty portugalskie przy brzegach *Algarwii*; z tego powodu eskadra portugalska, składająca się z dwóch fregat i korwety wypłynęła ztąd d. 16 b. m.

— Dnia 19. —

Słychać, iż gdy ministrom angielskim wiele zależy na skłonieniu Portugalii do uznania niepodległości *Brezylji*, zalecał więc Panu *A'Court*, aby starał się cel ten pozyskać. *Brezyljczykowie* oświadczyli ze swojej strony, iż za pośrednictwem Anglii chcą zawrzeć traktat w tej mierze. Mimo tych trudności zdawało się jednak, iż układy szły dobrze. Lecz teraz ministrowie portugalscy postanowili nieuznać niepodległości *Brezylji*, i Pan *A'Court* przesił Króla o ich oddalenie, lecz żadney dotąd nie odebrał odpowiedzi.

ANGLIA.

Londyn dnia 31 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rząd nasz kazał uzbroić znaczną liczbę okrętów wojennych.

Słychać, iż bitwy na kulaki mają być w kraju zakazane i uważane za przerwanie spokojności publiczney, a tym sposobem położony koniec temu dawnemu zwyczajowi.

Wielkie śniegi spadły w północney Anglii, i wiele miejsc zostało także dotkniętych powodzią.

Od d. 17 grudnia r. 1823 do 14 tegoż miesiąca r. 1824 ochrzczono w Londynie 12 978 dzieci płci męskiej, a 12 780 żeńskiej; pochowano zaś 10,562 osób płci męskiej, a 9672 żeńskiej.

Okręt *Hero* przywiózł do Anglii wiadomość, iż w *Bahia* (w *Brezylji*) były wielkie rozruchy i przez zemstę zabito wielkorządzącego. Wspomniany okręt wypłynął z *Bahia* we dwa dni po tym wypadku, a wtedy spokojność była przywróconą.

Pokolenia Indyjskie nad rzeką *czerwoną*, miały uderzyć na osady kompanii zatoki *Hudson*; a lubo zostały przymuszone do odwrótu, Anglicy jednak utracili kilku ludzi.

Wydatki na wojnę w Indyach Wschodnich wynoszą miesięcznie 50 000 funtów szter. (2 miliony zł. pol.).

Podług wiadomości, odebranych z dobrego źródła (pisze gazeta londyńska *the Sun*), możemy zapewnić, iż w kassie kompanii Wschodnio-Indyjskiej w *Kalkucie* znajduje się blisko 18 milionów funtów szter. (720 milionów zł. pol.). Mimo ogromnych wydatków na wojnę przeciwko *Birmanom*, osoby dobrze wiadome rzeczy mniemają, iż pobierane dochody kompanii, po odtrąceniu wydatków, wystarczą na prowadzenie tej wojny, i że nie potrzeba będzie ruszyć wspomnianych pieniędzy z kassy.

Dnia i stycznia.

(z *Börson Halle*).

Gazeta *Times* zawiera pogłoskę, że ponieważ rozszczenie naszey arystokracji (za przykład przywodzi się utrzymanie na swych urzędach takich osób, jak *Lord Somerset* na *Przylądku*), nieznośnym jest ciężarem, przeto *Hrabia Liverpool* ma żądać prędkiej i czynney reformy Parlamentu.

Onegday pracował *Xiążę Esterhazy* i Pan *Newman* w wydziale spraw zagranicznych; powiadają, że rzecz była o układach między *Portugalią* i *Brezylją*.

Donoszą z *Whit stable*, że ostatniego piątku, morze tak spadło, iż najstarsi ludzie tego nie pamiętają.

FRANCYA.

Paryż d. 4 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dzień Nowego Roku przyjmował *Monarcha* powinszowania od rodziny swojey, *Xiążęcia Sasko-Koburgskiego Leopolda*, *Ministrów*, *Posłów* i t. d. Odpowiedział bardzo łaskawie municypalności paryzkiej. Po południu pokazał się na gancku zamkowym, a lud powitał go radośnymi okrzykami. Miasto *Beauvais* dawnym zwyczajem podarowało *Królowi Jmci* tłustego barana.

Postanowienie *Królewskie* z d. 15 z. m. nakazuje zaciąg 60,000 młodzieży do wojska. Ciągnięcie losów zacznie się d. 10 lutego, a skończy d. 2 marca.

Nowy rok zaczął się z przestraczem i nie szczęściem dla niektórych kupców tutejszych. O wpół do 7mej zrana wybuchnął ogień w drewnianym składzie towarów, na tak zwanym *wale wloskim*, który to skład pomimo usilnego ratunku, zgorzał ze wszystkim. Szkoda wynosi przeszło 600 000 franków. Spaliły się także ogromne węzły i rzadkie ptaki senegalskie, które tam pokazywano. Pewna młoda kobieta, która dopiero od kilku dni poszła za mąż, przez spalenie się paki z szalami, wartującemi 80,000 franków, utraciła cały swój majątek. Wiele pieniędzy znaleziono stopionych w popiele; z kurzących się jeszcze zwalisk wydobywają kolczyki, połamane złote grzebienie, kawałki zegarków, łańcuchów na szyję i t. d.

— Dnia 7. —

Jenerał porucznik *Vice-Hrabia Digeon*, naczelny dowódca wojska naszego w *Hiszpanii*, powrócił do tutejszey stolicy.

— Dnia 8. —

Uroczystość *Trzech Królów* obchodzono onegday wieczorem w zamku *Thulleries*, przez ucztę familiyną na 16 osób. Oprócz *Monarchy* byli na niej: *Delfin*, małżonka jego, *Madama*, *Xiążna Berry*, *Xiążę Bordeaux*, *Mademoiselle*, *Xiążę Orleans* z małżonką i córką swoją, *Xiążęta Chartres* i *Nemours*, *Xiążę Joinville*, *Xiążę Aumale* i młode *Xiążniczki Ludwika Maria* i *Klementyna*. *Xiążę Aumale* został *Królem migdałowym*. Młody ten *Xiążę*, który d. 16 b. m. zacznie 4ty rok życia swego, podzielił dostojność swoję z *Mademoiselle*.

Obrady Izby

Izba Parów.

Dnia 4 b. m. podano 4 projekta do prawa. Jeden wniesiony przez ministra skarbu, tycze się kopalni soli we wschodnich Departamentach i w *Vic*. Drugi wniesiony przez Ministra sprawiedliwości, zmierza do przytłumienia rozbojów morskich i przemycania. Trzeci podany przez ministra spraw duchownych, obeymuje sposób upoważnienia klastorów zakonnic do nabywania własności. Czwarty nakoniec wniesiony także przez ministra sprawiedliwości, ma na celu powściągnięcie kradzieży kościołów i innych występków w domach poświęconych religii.

Izba Deputowanych.

Pan *Martignac*, podając projekt do prawa, względem wynagrodzenia emigrantów, rzekł między innymi: „Wiecie w Panowie, iż w owym czasie bolesney pamięci, kiedy rodzinę *Królow* naszych z oyczyzny oddalono, sposób myślenia dobrych

ludzi był niepewny i rozdwojony. Jedni mniemali, iż roztropność, tudzież interes tronu i narodu, przywiązywały ich do zaburzonej, lecz zawsze drogiej ziemi oyczystey; drudzy zaś upatrywali za szczyt za granicą, gdzie nieszczęście królewskie szukało prątułku, i dokąd udać się wierni poczuli sobie za powinność. Surowe i groźne prawa przywoływały tych, którzy się wynieśli, opór zagrażał im wiecznym wygnaniem lub śmiercią. Podzielono majątki emigrantów i przedano. Gdy wypadki zmieniły położenie emigrantów, i dozwolily im znowu widzieć Francją; wiele ich powróciło, a niektórzy odzyskali swą własność, jeśli ta jeszcze znajdowała się w rękach rządu. Taki był stan rzeczy, gdy Ludwik XVIII objął tron przodków swoich. Pierwszem życzeniem jego serca było zapewne, wsparcie tych, których niedola miała związek z własnym jego nieszczęściem; lecz roztropność jego najpierwey uznawała potrzebę utwierdzenia publicznego pokoju w odzyskanem królestwie. 25 lat rewolucyjnych upłynęło we Francyi, a za każdym krokiem postrzegano ich ślady. Ustawa konstytucyjna, ta rękomyia bezpieczeństwa, ten pomnik umiarkowania, ogłosiła każdą własność za nietykalną, i wyraźnie zastosowała to także do dóbr narodowych. Wiecie W Panowie, iż takie oświadczenie Króla, prawodawcy, we Francyi było skutecznem. Tak więc rodziny emigrantów zostały pola swoje, domy, spadki dziedziczne, zabrane na skarb i na rzecz kraju przedane. Narod wspaniały i prawy uważał to za dług niezaprzeczony, i wynagrodzenie musiało nastąpić. Czuly to serca wszystkich francuzów; a szlachetną tę myśl wynurzył najpierwey dostojny wódz wojska, które długi czas było pociechą, a zawsze sławą oyczystny. Inne zobowiązania wstrzymały uskutecznienie tego środka. Przesztano na rozciągnięciu dawniejszych praw do wszystkich rodzin emigrantów, które w skutku ich otrzymały część ceny przedaży, jaka jeszcze nie weszła do kasy dóbr koronnych. Niepomysłne okoliczności nie dozwolily uczynić więcej: teraz zaś nadeszła chwila, kiedy do tych, których z dziedzictwa wyzuto, można powiedzieć: *Podczas zamieszania i nieładu, kraj zabrał wam, wasze majątki i dał innym. Kraj, który teraz odzyskał spokojność i prawność ofiaruje wam wynagrodzenie, jakie jest w mocy jego. Przymyćcie je i niechaj okropny ślad konfiskat i nienawisci zniknie na zawsze.* Taki jest Mości Panowie, wielki cel projektu do prawa, który ze zlecenia Monarchy podajemy. Wszakże wnoszą się niejakie głosy przeciwko temu środkowi. Pytano się: dla czego tylko za utratę majątku pochodzącą z emigracyi, wynagrodzenie uznaje się potrzebny? Mówiono, iż zmniejszenie długu publicznego, pozbawiło wierzyteli krajowych trzecią częśćią ich własności, a dla czegoż im niewynagradzają? Niepodobna wynagrodzić każdej straty, niewypada więc wynagradzać tylko tych, którym się sprzyja. Rewolucya zrzędziła zaiste nieszczęście wszelkiego rodzaju, lecz bogactwa Francyi niewystarczyłyby na ich wynagrodzenie. Gdy zaś wspomiedzy nieszczęść, zrzędzonych przez rewolucyą, sprawiedliwość wskazuje jedno za największe i nayokropniejsze; gdy to nieszczęście jest takie, które zgwałciło nayświętsze prawa, i jest ustawicznym powodem do rozdwojenia i nienawisci, niemożność więc wynagrodzenia wszystkich, niemożne nas wstrzymać od wsparcia tych, których to nieszczęście dotknęło. Emigranci wszystko utracili. Dościgly ich wszelkie nieszczęścia, jakich doznała Francya, i prócz tego postradali majątek. Wierzyteli krajowi utracili 3/4 części własności swojej; lecz przynajmniej jedną trzecią część utrzymali. *Maximum*, i assygnaty, ze szkodą kupców i kapitalistów zmniejszyły dług krajowy, lecz własność nieruchomą zostawily nietykalną. Strata taka zapomina się z czasem; a zabor nieruchomego mająt-

ku zostawia ślad na zawsze. Ustawicznie czyn bolesne wspomnienia, które, chociaż na niejaki czas ustają; zawsze jednak gotowe są ponowić się. Znać Rząd trudności, jakie zaraz rozpoczyna się z uskutecznieniem tego środka. Pierwszą trudnością, która zachodzić będzie, jest oznaczenie wartości dóbr zabranych i przedanych. Zdawało się, iż wiegi podatków gruntowych z dawniejszych czasów mogły dać dostateczne w tej mierze objaśnienie; lecz Xiąg tych z roku 1793 na próżno szukano we wszystkich departamentach. Musieliśmy więc użyć innego sposobu. W roku 1793, i w następnych 10 latach przedano dobra za różne assygnacye, bony, i t. d., co także niemogło nam dać wiadomości o ich wartości. Nayprzyzwoitszem więc zdawało się przyjęcie dochodu w roku 1790 za zasadę. Ilosć przedanych nieruchomości, wskutku tych praw rewolucyjnych, wynosi 81,454. Dochody z nich rachują się w summie 34 milionów 620,530 franków i 80 centym. Mnożąc zatem dochód przez 20 wypada summa 682 milionów 407,605 franków 80 centym. „Przytoczył daley mówca, jak wyrachowano prawdziwą wartość przedanych dóbr i danego wynagrodzenia emigrantom, a to podług następującego wykazu: nieruchomości, których dochody są oszacowane, i których wartość przez pomnożenie tych dochodów jest oznaczoną, wynoszą 692 milionów 407,615 franków i 80 centym. Te zaś, których wartość wyrachowano podług tabel departamentowych, wynoszą 605 milionów 352 992 franków i 16 centym, co ogółem czyni 1,297 milionów 760 607 franków i 96 centym. Potrąciwszy dane już wynagrodzenie w ilości 309 milionów 940,645 franków, pozostanie do wynagrodzenia kapitału 987 milionów 819 962 franków i 96 centym.

Na sessyi d. 4 b. m. kommissya petycyjna roztrząsała podane prośby, a nazajutrz zajęła się Izba projektem do prawa względem listy cywilney i zamiany kilku dóbr koronnych.

Rozpoczęła się, sprawa o nieautentyczność Pamiętników *Fuszego*. Następcy jego dopraszali się o zniszczenie pamiętników i zapłacenie 50000 frań. wynagrodzenia na rzecz ubogich. obrońca wydawcy, *Xięgarza Lerouge*, utrzymywał: że imię *Fuszego* należy do historyi, stało się ono dziedzictwem publiczności; pisarze i historycy mogli je sobie przyswoić, i zupełnie to jest rzeczą obojętną: czy oni w opowiadaniach pierwszej, czy drugiej osoby użyli. O znieważeniu *Fuszego* nie może być mowy: gdyż wydawca pamiętników nawet to odmienił, co *Monitor* donosi, i niema w nich żadnych z owych straszliwych listów, które *Fouché* z *Nevres* albo dymiących się zwalisk *Lyonu* pisał. Co się nakoniec tycze 50,000 fr. wynagrodzenia, to zapewne następcy zapomnieli listu, który *Fouché* pisał do Konwencyi, przesyłając jej złoto i srebro z kościołów i zamków. W nim wyrażono między innemi: „Złoto i srebro więcej zrzędziły nieszczęścia, a nizeli oręż wojsk sprzymierzonych; ceśmy mało złoto i srebro i te bałwany Monarchi mieymy w obmierzłości, jeżeli chcemy oddawać hold bóstwu Rzeczypospolitey.“ Na szczęście spadkobierców ta pogarda złota i srebra nie długo trwała; a kiedy *P. Lerouge* na tem wydaniu co zyskał; jest to wynagrodzenie, które mu Opatrzność udziela za straty, przesładowania i konfiskaty, których on od *Fuszego* doznał. Adwokat następców *Fuszego* odpowiedział: Ta ochrona jest bardzo wykrętną. Pan *Lerouge*, unika tłumaczyć się z autentyczności okropnych tych pamiętników, na które spadkobiercy *Xięgi* sprawiedliwie użalać się mogą. Publiczne nawet oświadczenie *P. Lerouge* o nieautentyczności nie byłoby dostatecznym zadosyć uczynieniem, a wynagrodzenia, 50,000 fr., niechcą spadkobiercy dla siebie, ale na rzecz ubogich. (St. P. Z.)

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi,

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 6.

Wilno dnia 14 stycznia o. s. 1825 Roku.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem na dostawę dla miast: Stonima, Nowogródka, Lidy, Brześcia, Wołkowyska i Kobrynia, aresztant-skiej odzieży i obuwia, odbywać się będzie dnia 15 marca teraźniejszego roku targ. Takową dostawę życzący wziąć na siebie na czas dwóletni, zechcą przybyć na oznaczony dzień z ewikcyami, na każde miasto po tysiąc rubli assygn. Dnia 8 stycznia 1825 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

1. Tamożnia Wileńska ogłasza, że przy niej w dniu 16 teraźniejszego miesiąca, będą się przedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: sierpianki białe lmaney 6 $\frac{1}{2}$ arszynow; chustka bawełniczna różnokolorowa, kratkowana, jedna; soboli amerykańskich niewyprawnych sztuk 12; ogonów kunich zszytych, długości 6 arszyn, 4 sztuki; ogonów sobolich 39 sztuk; skurek królikowych wyprawnych 24 sztuki; kotków morskich wyprawnych 6 sztuk; baranków białych, wyprawnych wielkich 3 sztuki; baranków takichże małych 38 sztuk, i skur niedzwiedzich niewyprawnych sztuk 72.

P o z e w. (z poprawą omyłek).

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Ignacemu Marszałkowi Wileń. i Michałowi Balinskim sukcesorom zeszłego Ignacego Balinskiego Prez. Wrem. Depar., Ignacemu Kamerjunktur. J. I. M. Michałowi i Romanowi Lachnickim sukcesorom Dyzmasa Lachnickiego Radey Stanu, Janowi Rossochacktemu Prez. Sądu Główn. Wrem. Depar., Helenie siostrze Prosperowi Floryanowi, Alexandrowi, Antoniemu, Felixowi synowcom Jazdowskiemu sukcesorom Urbana Jazdowskiego Prez. Z. Wileń., Adamowi Hrabi Chreptowiczowi Sędz. Kom. Eduk. Wileń., Ludwikowi Dombrowskiemu Podkom. Trockiemu, Aurelianowi Dmóchow-skiemu b. Sędz. Granicz. Guber. Wileń., Szymonowi Malewskiemu Rektor. Uniw. Wileń. i Kaw., Adamowi Daukszy Prez. Grodz. Wileń., Józefowi Naborowskiemu Pisarz. Grodz. Wileń., Wincencie matce, Edwardowi synowi, Julii w zamężciu Sawickiej córce Kukielom z dokładem opieki, Dominikowi Rewkowskiemu Pisarz. Magistr. M. G. Wil., Ignacemu Wańkowiczowi v. Marszałk. Oszm. i Kawalerowi, Jakóbowi Towiańskiemu b. Pisarz. Z. Wileń., Tomaszowi Wileycy b. Prez. Z. Wileń., Janowi Giecwiczowi Kapitan. woysk Pol., Michałowi Zabłockiemu, Janowi Krukowskiemu Regent., Piotrowi Zienkowiczowi Chor. Ptu Oszmiań., Walentemu Jańkowskiemu b. Sędz. Gran. Osz., Łukaszowi Kuleszy, Tadeuszowi Dombrowskiemu Rotm., Janowi Bobrowskiemu, Maciejowi Usiłowiczowi Komor. Zawil., Elżbiecie Sierakinowej Major. Woysk Ross., Adamowi Szybowskiemu Porucz. W. Pols., Józefowi i Ewie Moskiewiczom, Józefowi Giecowi B. M.

G. W., Mateuszowi Bańkowskiemu, XX. Dominikanom Wileń. ś. Ducha, Samuelowi Wehnerowi, Antoniemu Sędziemu Gran. Oszmiań., i Jakóbowi Rewkowskiemu, Kazimierzowi i Maryi z Rewkowskich Szalewiczom Chorążym Ptu Lidzkiego, Alfonsowi i Zuzannie Wituńskim Prezydent. Grodz. Oszmiań. sukcesorom Anny Rewkowskiej i stopień Xięcia Antoniego Giedroycia Pralata Katedr. Wileń., i dalszych z nabycia prezentującym, Tekli Dowgirdowej, Szymonowi Steckiewiczowi, Floryanowi Kwincie Podkom. Brasł. sukcesorowi Felixa Kwinty Deputata, Janowi Kniażewiczowi Adwokatowi, Stefanowi Rewkowskiemu Straż. Wilkom., Justynowi Byszyńskiemu, Star. Zelmanowi Hirszowiczowi i Rochli Notkównie Sakierom, oraz Berce Łappie Leybie Portuchowi, Hercowi Hirszowiczowi Iersonowi, Markusowi Klaczkowi, Zelikowi Jochelowiczowi, Noselowi Mowszowiczowi, i Zelmanowi Owsiejowiczowi Preńskiemu, już to jako pretensye ścielającym, już to do wykrycia podstępów żyda Judela Gruszki pozwanym, niemniej Bogusławowi Peżarskiemu Adw. Sądu Główn. i Karolowi Gosztowtowi do przyświadczenia powodowanym; a zaś Stanisławowi Hrabi Judyckiemu Jenerałowi b. W. Pols., Tadeuszowi Woynickiemu Kom. Xtwa Zmudz., Zygmuntowi Grunerowi sukcesorowi Karola Grunera, Alexandrowi Podbereskiemu, Szymonowi Kryszkiewiczowi, Józefowi b. Sędz. Grodz. Wileń. Gasperowi Deputatowi wyw. Trockiemu i Bernardynowi braciom Koziellom, Kazimierzowi Strawińskiemu Marszał. Troc., i Star. Mejerowi Kadysowiczowi Bayrakowi, Aronowi Notelowiczowi Benginsowi, Piotrowi Korzeniewskiemu, Berkowi Rytowtowi, Merce Karpelowiczowej Klaczkowej, Beniaminowi bratu Erywie i Esterze siostrze Heselowiczom sukcesorom Hesela Jankielowicza, Wolfowi Leybowiczowi Liwszycowi, Moyżeszowi Jankielowiczowi, Dwerze matce, Szmuyłe synowi Klaczkom, Ickowi Sobolowi, Ickowi Tauberowi Tadeuszowi Winnickiemu, Lewinowi Kenigzbergowi, Szai Abramowiczowi, Cypkinowi zawiniającym, tudzież Newtelowi Gruszce oycu, i Judelowi Neftelowiczowi Gruszce synowi, również jako debitorom, a razem rozmaitych facyend na krzywdę Rewkowskiego poczynionych sprawcom, w ostatku Ickowi Abramowiczowi, Assowi i Leybie Mejerowiczowi Kroswinowi, tychże facyend Judela Gruszki współnikom, oraz Berkowi Trockiemu Pozew edyktałny przed Sąd Ziem. Wileń. i Exdywizorski na kadencyą teraźniejszą i następną z powództwa Ur. Franciszka Rewkowskiego b. Deput. Wyw. Osz. wynosi się oto, iż Żyd Judel Gruszko, w uczestnictwie i zmowie podobnych sobie towarzyszków, zyskawszy obłudą ufność nieszczęśliwą żalującego dopełnił podojeścia liczne, pochwytał za rewersami na imiona wielu osob obliży bezwalutne, pozdobywał przelewy kart żalującemu służących, pobrał kaucye i tranzakta dalsze na podradę Skarbowe, oraz blankieta, wśród czego przez frymarki i oszukaństwa skrycie i ciągle dokonywane, pozabawił Rewkowskiego summ znacznych, wprowadził go w długi przez siebie potworzone,

ściągnął na niewinnego odpowiedzi niesłuszne, i prześladowania ciężkie obywateli i Skarbu, nakoniec przywiódł do smutnej ostateczności oświadczenia tacy i exdywizji świetnego niegdys majątku, która gdy po wielu od roku 1819 czynionych odkładach, oczewiście już teraz się sądzi, i od kilku tygodni na Replikach w kontynuacji zostaje, żalcy zatem, przy odwołaniu się do żalob uprzednich w roku 1819 w miesiącu 8brze i gbrze powynaszanych, do dekretów akcesoryjnych różnoczasowie nastających, do awizacji Urzędowych w Kurjerze Lit. pomieszczonych, do produktów obdanych, i do wyroku dylacyjnego w dniu 27 gbra przeszłego 1824 roku ogłoszonego pozywa: 1) mo obżalowanych Kuleszę, Tadeusza Dombrowskiego, Sierakinowa Moskiewiczow, Gieca, Bankowskiego XX, Dominikanow Wileńskich, Wehnera, Dowgirdowę, Stefana Rewkowskiego, Steckiewicza, Antoniego i Jakóba Rewkowskich, Szalewiczow, Wituńskich, i Star. Berkę Łapę obyw. Wileńskiego do przyjęcia satysfakcyi obżalnym winney, 2) re Balińskich, Rosochackiego, Jazdowskich, Chreptowicza, Dmóchowskiego, Malewskiego, Krukowskiego, Zienkowicza, Jankowskiego, Usiłowicza, oraz Star. Zelika Jochelowicza, Nosela Mowszowicza, Zelmana Owsiejowicza, i dalszych za inskrypcyami, przez Gruszkę bez pieniędzy zdradliwie wziętymi i niewolnie porozdawanymi stosunki napastne ściągających, o pokasowanie wszystkich inskrypcyich tychże, i o uwolnienie od onych massy. 3) Towiańskiego, Wileykę, Giecowicza i Zablockiego o ekstradycyę trzech obligow v. Marszałka Wańkowicza obógu Rewkowskim wspólnie na rub. sr. 3,000 służących, przez Gruszkę za rewersami podstępnie zdobytych, i pofrymarzonych, a razem o włączenie do massy wydziałow w konkursie Wańkowiczowskim obżalnym danych, lub też o wskazanie z procentem summ rzeczonych dokumentami objetych. 4) Podkomorzego Dombrowskiego, Kwintę, Woynickiego, i Grunera o wykrycie obrótu kart obżalnym Rewkowskim służących, a przez Staroz. Gruszkę w rządzie innych podobnie chyttrze zachwyconych, jakowe jeżeli jeszcze nieuspokojone byđ się wyswieceą, o sędzenie również za nimi summ i procentow należnych. 5) Lachnickich, Wolka i Destrunga o uchylenie stosunkow wszelkich z kaucy za Gruszką i Czarnockim przez nich Skarbowi daney źródło swe biorących i odesłanie ich całkowicie do funduszu dłużnikow, to jest Gruszkę, i Czarnockiego, Fiszela i dalszych. 6) Byszyńskiego o skasowanie inskrypcyich także bez pieniędzy przez zeszłego Notkę Azikowicza zdobytey, i niewolnie obżal. wruczoney. 7) Kukielow i Sawickich o ustronienie za dokumentem Ruszczyca przez Dominika Rewkowskiego tedy ich opiekuna żalmu przekazanym, stosunkow nielegalnych, i odesłanie ich prosto do funduszu Dominika Rewkowskiego, w razie zaś jakiekolwiek żąd załgo straty, o przeznaczenie we wszystkim na tymże Dominiku Rewkowskim repetycyi jednoczasowey. 8) Staroz. Markusa Klaczkę o skasowanie poszukiwań napastnych z roku 1812 czynionych, arędą zaś mieszkań dawno pokwietowanych. 9) Leybę Pórlucha o odwrócenie pretensy jego od massy do majątku Bengisa jako debitora: 10) Wolfa Liwshyca, Moyżesza Jankielowicza i Leybę Mejerowicza o wynadgodzenie strat za kartami przez obżal. na Judyckim przekazanymi, a w konkursie tegoż unieczemionemi, znacznie poniesionych. 11) Star. Herca Jersona, Merke Korpelowiczowę, Bayraka, i Strawińskiego Marszałka o kalkulacyę i weryfikacyę z dzierzawy domu, tudzież o powrót dochodow wybranych, i bonifikatę szkod poczynionych. 12) Judyckiego, Kozielow, Podbereskiego, Winnickiego, Korzeniewskiego, Berke Rytowta, i Strutyńskiego fundusz mającego Berki, oraz Star. Arona Benginsa, Sobola, Leylesa, Taubera, Berki

Trockiego, o przyznanie do massy summ od nich jako to: od Grafa Judyckiego za asekuracyę 1819 juni 24, od Kryszkiewicza czer. zł. 30, bez karty od lat kilkunastu zaległymi procentami, a od dalszych za dekretami, obligami i dokumentami innymi należnych. 13) Staroz. Heselowiczow o kalkulacyę i powrót intrat między rokiem 1810, i 1814 w czasie zawiadywania kamienicą przez zeszłego Hesela do rak jego weszłych, niemniej o ekstradycyę dwóch zegarkow 1811 i 1813 roku do reperacyi wziętych, lub o sędzenie z procentem cz. zł. 65, wartość ich wynoszących: 4) Star. Zelmana i Rochle Sakierow tudzież dalszych sukcesorow Notki o wskazanie rub. sr. 252 za pszenicę i rub. srebr. 30 w gotowiznie przez Notkę zawinionych. 15) Lewina Kenigzberga o oddanie sześciu sztuk płótna tkackiego pod rokiem 1816 wziętych czyli wedle umowy rub. sr. 60 i procentow zaległych: 16) Dworę i Szymyłę Klaczkow o wyswiecenie pod juramentem summowych i innych funduszow Gruszkę pod imieniem Herca Jersona, lub też czyimkolwiek u nich zlokowanych. 17) Gosztowta i Pezarskiego o wyjaśnienie okoliczności wszystkich do podrądu i dokumentu tytułu kompanicznego pod jakimkolwiek względem ściągających się mogących, im zaś wiadomych. 18) Star. Szaję Cypkina i Judela Gruszkę o zobowiązanie do odpowiedzi za wszelkie remanenta Skarbu, i o zabezpieczenie samychże osob: 19) Tegoż Judela Gruszkę i wspólnikow faicynd 1 go o pokasowanie stosunkow napastnych, o wynadgodzenie strat nader liczných i wielkich przez pochwycone i frymarki skryptow, przez ukrycie skarbowych dochodow, i przez dalsze różne podeysia żalmn zrzadzonych, o wskazanie tych na ogólnym funduszu i osobie żydow, o rozegagnieniu kar za zdrady i oszukaństwa prawem przepisanych, o wzięcie ich pod najściślejszą straż policyyną, i osadzeniu w miejscu wielkości przestępstw tylu odpowiednim: 20) Nakoniec o śledzenie kolejną właściwą waluty obligow i tranzaktow wszelkich, przez oszukania żydowskie zdobytych, a przez manifesta, Pozwy i Głosy żal. pomówionych, o uznaniu Rewkowskiemu bliskości do dowodu i odwodu, o sędzenie przysięg na wierności komportacyi papierow, o zapisanie amisy na niejawiących się stronach, o zaskutecznienu reguł Remissy Departamentu, i o spełnieniu prób wszystkich żalobami uprzedniemi, tudzież produktem objetych

Roku 1825 mca januaryi 2 dnia Woźny świadczę, iż tego Edyktalnego Pozwu kopią zgodną z autentykiem z powództwa Ur. Franciszka Rewkowskiego b. Deputata Wywod. Oszmiań. po pretensorow i debitorow jego przed Sąd Ziem Wileński Exdywiz. massy tegoż Rewkowskiego teraz sędzący się do gazety Kurjera Lit. podałem i o czasie rozprawy uwiadomiłem.

Józef Pleskaczewski Woźny Ptu Wileń.
Roku 1825 mca januaryi 3 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając osobiscie Woźny w górze wyrażony takową relacyę podanego Pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.
Roku 1825 januaryi 4 d. Takowy Pozew wyniesiony z instancyi W. Rewkowskiego po kredytorow i debitorow Redakcyja Kur. Lit. do gazet umieścić może. Świadczę Sędzia Grodz. Wileński Antoni Pomarnacki.

2, Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokoienie liczący się na podradczyku skarbowym obywatelu i byłym Sędzi normalnym powiatu Rzeczyckiego, Michale Margiewlzu, nie mało znaczący po części prawiantskiej należności skarbowey, postanowiono przedać z publicznego targu majątek jego w powiecie Bobrujskim położony, nazywający się wieś Sielce. w której jest włoscian płci męskiej dusz 5 a żeńskiej 9, z ich majątkiem, rocznego z tej wsi dochodu

liczy się rub. assygn. 76 kop. 85, a zbiór dzie-
sięcioletni wynosi rubli ass. 1520 kop. 5 $\frac{1}{2}$; a
zatem życzący kupić pomieniony majątek ze-
chę przybydź do tego Rządu dla targów na
terminy: pierwszy od dnia wydrukowania, któ-
re później nastąpi w gazetach Sankt-Peters-
burskich i moskiewskich za miesiąc, drugi za
dwa, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące
w pierwszym dniu posiedzenia. Dnia 31 gru-
dnia 1824 roku.

Sowietnik Czerniajew.

2. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego o-
głasza się: iż na zaspokojenie należnego od
Szlachcica Antoniego Januszewskiego do skar-
bu uzyskania rub. ass. 2089 kop. 84, z posta-
nowienia d. 21 julii t. r. uczynionego, nazna-
czona publicznie przedaź nieruchomości tegoż
Januszewskiego majątku, nazywającego się Po-
wpryszczę, w powiecie Borysowskim położone-
go, który zawiera w sobie włościańskich do-
mów 3, w nich dusz płci męskiej 11 a żeń-
skiej 17, ziemi będącej w używaniu tych wło-
ścian włoka 1, morgów 28, ziemi należący do
Januszewskiego romej włoka 1 morgów 15,
lasu błotnego włok 3 morg. 5 prentów 43, la-
su borowego włok 7 morg. 16, lasu do budowli
morg 29 prentów 192, lasu drobnego nad rze-
ką Berezyną, pod którym ziemi do wyrobie-
nia zdatney na łaki morgów 70 prentów 118,
dochodu z tego majątku ze wszystkich artyku-
łów wyciągniętego rubli ass. 222 kop. 40, a
zbiór jego dziesięcioletni wynosi rubli ass. 2224;
w tym majątku jest zabudowanie folwarczne
następne: budowa mieszkalna o dwóch poko-
jach, kuchnia, chlewy 4 dla bydła, stajnia 1,
sklep warzywny, gumno osietne, odrzyn 4 na
skład siana i słomy i swiren, takowe zabudo-
wanie ocenione do 400 rub. assygn. Zatem ży-
czący kupić pomieniony majątek, zechcą do
tego Rządu przybydź na terminy: pierwszy
dnia 22, drugi 23 mca stycznia następującego
1825 roku, a trzeci i ostateczny od dnia wy-
drukowania w gazetach (i w Litewskim Kurye-
rze) ogłoszenia, gdzie to później nastąpi; za
przybyciem życzących kupić okazany im bę-
dzie w Rządzie inwentarz przedającego się
majątku i warunki do targów. Dnia 15 gru-
dnia 1824 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

2. Sąd Ziemski pttu Zawileysk. w spra-
wie W: Stefana Mackiewicz a b Sędziego Ziem-
skiego pttu Zawileyskiego po zapisaniem przez
iego w Aktach niniejszych dnia 9 oktobra ro-
ku bieżącego oświadczeniu, fundusz swoy na
rozdział między wierzycieli zapowiadającego,
na pierwszym stopniu że właściwe reguły tak
jak sprawie konkursowej przynależy, to jest:
komportacją ogólną na stawających i niestawa-
jących stronach tudzież na utrzymujących fun-
dusz Debitora przeznaczył i dzień 29 Januar:
1825 z persystencyą, czwórnedzielną dla zło-
żenia papierów w Kancelaryi Ziem: Zawiley:
zeterminował, fundusz pod rozdział idący za-
bezpieczył oraz że w przyszłym przypadnie-
niu sprawy porządkiem właściwym po zała-
twieniu tych wszystkich Dyllacyynych kolei o-
czewiście rozsądzi, na niestawających do Mas-

sy pretensorach amissyą zapisze a na debite-
rach Massy chociażby pod ich niestanność sum-
my rekognoskować będzie, wyrokiem swoim
dnia 16 xbra 1824 r. postanowił: żeby więc
wszyscy w tey sprawie interessowani dostate-
cznie zawiadomieni byli, ogłosić trzykrotnie
przez gazetę Kuryera Littgo postanawia. Ru
1824 mca xbra 18 dnia Święciany.

Sędzia Ziem: pttu Zawileys. Konstantyn
Masłowski.

Sędzia Ziem. pttu Zawil. Józef Mikosza.
Pisarz Ziemski pttu Zawileyskiego Karol
Bukowski.

Regent Floryan Hałko.

K A T A L O G

Nasion znajdujących się do sprzedania, w o-
grodzie P. Strumilly w Wilnie za Rudnicką bramą.

	Srebrem Kop.
Majoran - - - - -	paczek 15
Ogorki hołęderskie zielone - - -	ditto 15
— — hołęderskie białe - - -	ditto 15
— — angielskie zielone ranne - - -	ditto 15
— — gruntowe zielone - - -	ditto 10
— — gruntowe białe - - -	ditto 10
Melony wielkie w różnych gatunkach	ditto 20
— — kantalupy ranne - - -	ditto 20
Kawony w różnych gatunkach - - -	ditto 20
Salata inspektowa ranna - - -	10t 15
— — cukrowa ranna - - -	ditto 15
— — pstrokata głowiasta - - -	ditto 15
— — żółta gruntowa głowiasta - - -	ditto 15
Salata hiszpańska długo utrzymująca się w nawiększych głowach - - -	ditto 20
Endywia kędzierzawa żółta - - -	ditto 15
Kalafior angielski - - -	ditto 40
Kapusta biała głowiasta - - -	ditto 10
— — czerwona głowiasta - - -	ditto 10
— — włoska sawoyka - - -	ditto 10
Brukiew amerykańska żółta - - -	ditto 10
— — — — — biała - - -	ditto 10
Galarepa wiedeńska biała - - -	ditto 15
Jarmuż fryzowany zielony - - -	ditto 10
— — fryzowany granatowy - - -	ditto 10
Radyssa okrągła biała - - -	ditto 10
— — okrągła czerwona - - -	ditto 10
— — okrągła marurmowa - - -	ditto 10
— — okrągła żółta - - -	ditto 15
Rzotkiewka miesięczna podługowata biała - - -	ditto 10
— — przezroczyta liliowa - - -	ditto 10
Cebula hiszpańska biała - - -	ditto 20
— — hiszpańska czerwona - - -	ditto 20
— — hiszpańska żółta - - -	ditto 20
Salery lipskie - - -	ditto 10
Pory wielkie zimowe - - -	ditto 10
Pietruszka cukrowa funt r. 1 - - -	ditto 6
Marchiew pomaranczowa funt r. 1 - - -	ditto 5
Buraki hołęderskie czerwone funt r. 1 - - -	ditto 5
— — angielskie cwikłowe - - - r. 1	ditto 5
— — francuzkie cukrowe białe - - -	ditto 10
Cykorya wielka funt r. 1 - - -	ditto 5

Nasiona różnych kwiatów letnich i długo-
trwałych w paczkach gatunków wyborowych
50 r. sr. 5

Takichże nasion gatunków 25 r. sr. 1 k. 50
W tymże ogrodzie znajdują się do sprze-
dania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryj-
ne, cebulkowe i ogrodowe, oraz krzewy i rośliny
długo-trwałe, do ozdoby ogrodów angielskich, podług
osobnego katalogu za pomierną cenę. Szczepy drzew
owocowych, jabłek, gruszek, śliwek, wiszeń, w naj-
lepszych gatunkach. Porzeczkę hołęderską wielką,
agrest angielski wielki, etc etc etc. Życzący na-
bydź zechcą adresować się do ogrodnika Heronima
Szredersa, mieszkającego w ogrodzie, który z a-
kuratnością usłużyć każdemu jest obowiązany. Wy-
temże ogrodzie przyymują się młodzi do nauki o-
grodnictwa za umową z właścicielem ogrodu.

2. W handlu JP. Tichona Zaycowa kupca we własnym domu pod N. 13 przy ulicy Wielkiej Ostrobramskiej na przeciw palacu niegdyś Hrabini Brzostowskiej położonym, znajduje się świeży transport konfitur kijowskich w różnych gatunkach, na sucho i wulpie smażonych, których dostać można za pomierną cenę, gdzie także znajduje się płótno z fabryki Xięcia Zubowa od jego sukcesorów nabyte, a którego nabydź można po szczególnie sztukami za niższą już cenę. W tymże oraz domu, jest do wdzierżawienia na różne terminy, apartament z meblami i wszelkim oporzadzeniem, niegdyś przez opiekę Xięcia Zubowowny zajmowany.

2. Sąd Exdywizorski za Remisą Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu na iednoczasowe usatysfakcyonowanie wszystkich kredytorów i pretensorów JW. Tadeusza Bystrama Podkomorzego, ustanowiony w Maiątku Gutminianach w powiecie npitskim exystujący; postanowił Dekret swój oczewisty w dniu 29 xbra roku teraz idącego ogłosić. Zeby więc interessowane wtem dziele strony na pomieniony termin dla oświadczenia swych względnie dekretu zamiarów iawiły się zawiadania. Dat. roku 1824 mca xbra 18 dnia.

Antoni Kociell Sędzia Ziemski Ptu Zawileyskiego Exdywizor przydujący.

Anioł Książ Zagiell pisarz Ziem. ptu Wilkomierskiego Exdywizor.

Adam Wądołowski Sędzia Ziemski powiatu Kowieńskiego Exdywizor.

Michał Grądzki Ziemski ptu i włkom. i Exdywizorski Regent.

2. W Sklepie ubogich domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się do sprzedania rozmaite sprzęty i naczynia żelazne z fabryk Królestwa Polskiego, przysłane przez jednego z Członków Towarzystwa z odstąpieniem 10go procentu na zysk ubogich, mianowicie: krucifixa, lichtarze, kałamarze, sztuki do naciskania papierów, garnki i tygle różney miary, mające wewnątrz poliwę, tak iak gliniaue. W tymże sklepie są do sprzedania rozmaite używane meble w komis oddane, z odstąpieniem 10go grosza na zysk ubogich: które potrzebujący w każdym czasie widzieć i nabydź mogą.

2. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności przez niniejsze zawiadania Publiczność, iż bilety na Loteryę fantową dawniey ogłoszoną w małej iuz nader ilości są do rozdania, nim przeto termin ciągnięcia loteryi ogłoszony będzie, wzywa szanownych Kolektorów, którzy tym dobroczynnym obowiązkiem zająć się raczyli, aby wiadomości o rozdanych biletach, jako też wzięte za nie pieniądze przesyłać chcieli do kassy ubogich, bez czego termin ciągnięcia loteryi naznaczony bydź nie może.

2. Grodzieńskiej Gubernii w powiatach: Pruzzańskim starostwo Zymniki, i w Lidzkim także Bartonniki i Odowierniki, najsławniejszym ukazem w przeszłym 1823 roku, darowane są na dwunastoletnią dzierżawę bez opłacenia kwar-

ty JW. Półkownikowi i Kawalerowi Nauenderfowi. Zyczący wziąć pomienione Starostwa w zarządzenie na wszystkie 12 lub 3 lata, mogą jawić się dla uczynienia umowy do W. Nadwornego Sowiennika i Kawalera Breklinga, mieszkającego w Słonimie, który ma w tym przedmiocie, pełnomocną plenipotencyą.

3. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż za skonfiskowane przez byłą Podubiską Kontrolną Tamożenną Zastawę, zatrzymane dnia 27 maja 1815 roku przez niżej wyrażone osoby, sprzedane z publicznego targu towary i konie z powózkami, podług rozrządzenia Zwierzchności, naznacza się nagrody: sprawującemu obowiązek dozorczy byłey Podubiskiey Kontrolney Zastawy Boczkowskiemu 52 rubli 64 $\frac{1}{2}$ kop., i pomimszczykom: sprawującemu obowiązek dozorczy Kontrolnego dozoru Sztab-Kapitanowi Pruszkowi, objeźczykom: Milkowskiemu, Muszkowskiemu, Lisowskiemu, Poszelińskiemu, Gosztowtowi, Komarowi i Celmerowi, po równych częściach, każdemu po 203 rubli 2 kop.; a zatem zechcą oni albo sami przybyć do tey Tamożni, w naznaczonym przez prawo czasie, dla odebrania tey nagrody, albo, z przyczyny z nich którego śmierci, ich sukcesorowie z prawnymi dowodami.

Zarządzający Starynkiewicz.
Sekretarz Żurawlew.

3 Folwark Małduciszki sytuowany w gubernii Lit. Wileńskiej w Powiecie Brasławskim Naymiłościwiey nadany na lat 12ście Półkownikowi Leybgwardyi pierwszey artylleryyskiej brygady Nesterowskiemu, oddaje się w roczną arędę, lub też na wszystkie lat 12; chcący wziąć takowy majątek raczy się zgłosić dla zrobienia umowy do Półkownika Nesterowskiego mieszkającego w St. Petersburgu w kazarmach 1szey artylleryyskiej Brygady.

3. Na ulicy Trockiey z domu W. Lewikowskiego na dniu 5 stycznia, o godzinie piątey wieczorem, zbiegła charcica biała, kosmata, z gatunku psowych chartow; uszy i części boczne głowy podżaro-wilczate, równie też i na boku jednym, plama niewielka wilczata; ktoby takową charcicę ujął, i dał wiedzieć do tegoż domu, odbierze nagrodę rubli srebrnych cztery.

Numer 11 Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materje:

Literatura. Krótka wiadomość o Literaturze hollenderskiej. — Podróże. Podróż do Chili przez góry Andy, odbyta w latach 1820 i 1821, przez Schmidmeyera. (Dokończenie). — Poezya. Bayki Adama S.: Szczygieł i Gąsienica. Wąż i Człowiek, Małpa, Orzeł i Ślimak, Dąb i Pień, Mucha i Motyl, Konik polny, Owca, Kruk i Sowa, Psy, Nuda i Praca, Róża i Kwiaty, Kraska i Strzelec, Piolek (bayka ostatnia). Odwołanie, Pieśń Czerkieska z Puszkina. Piosnka, *Ach nienazyway mię panem*, Młodość przyjemna, Prawdziwe szczęście, Nereis z Puszkina. — Powieści. Wszakże to ona była, wyjęta z dzieł Karoliny Pichler. — Fizyka. Systematyczny wykład fenomenow elektro-dynamicznych. — Wiadomości literackie. Posiedzenie Królewskiego Towarzystwa Warszawskiego przyjaciół nauk. — Ofiary do jego Biblioteki i Muzeum. — Bibliografia. Dzieła Towarzystw.